

Byron - piewca wolności

Autor tekstu: **Marcin Śrama**

Spójrzmy na niego z innej strony. George Byron nadzwyczaj często jest postrzegany jako ekscentryczna postać z anegdot, XIX- wieczny celebryta. Jego twórczość pozostaje jednak w znacznym stopniu słabo znana. Słowo twórczość Byrona, niestety w opinii wielu ogranicza się w najlepszym wypadku do Giaura, czasami Don Juana, zapominając o całej reszcie.

Wczesny debiut

Ten pochodzący ze starej szlacheckiej rodziny poeta zaczął tworzyć w bardzo młodym wieku. Już w roku 1807 opublikował swój debiutancki tomik pod tytułem „The hours of idlennes”, a wcześniej jego wiersze pojawiały się w czasopiśmie.

Współcześnie piszący wiersze na tym poziomie nastolatek zostałby uznany za geniusza lecz XIX wiek miał nieco inne wymagania, a młody wiek nie był dodatkowym atutem lecz oznaką niedoświadczenia.

Krótko po wydaniu „The hours of Idlennes” w czasopiśmie „The Edinburgh Review” ukazała się recenzja opisująca Byrona jako pewnego siebie młodego człowieka próbującego udowodnić wszystkim swój poetycki talent nie dorównujący jednak młodzieńczej twórczości uznanych poetów takich jak Alexander Pope, czy Percy Cowley. Autor recenzji podważył również wszelką możliwość dokonania obiektywnej oceny twórczości Byrona nie będącej obrazą dla jego zasłużonych przodków.

Główną wadą „The Hours of Idlennes” okrzyknięto liczne cytaty z klasyki, co „upodabniało do szkolnych notatek literaturę, która w przypadku młodego poety była pomieszaniem amatorskich prób i satyry” (The Edinburgh Review- I 1808).

Z obecnie perspektywy krytykowane w recenzji manieri Byrona są jednak zapowiedzią jego późniejszej wielkości, interesującymi spostrzeżeniami młodego poety wykazującego już pewne przebliski późniejszego geniuszu.

Po wydaniu „The Hours of Idlennes” Byron zwrócił swoje zainteresowania w stronę poezji epickiej, czego wyrazem jest napisany w roku 1808 poemat „The Bosworth Fields” ukazujący walkę między znanym z okrucieństwa królem Ryszardem III (który w rzeczywistości, wbrew rozpowszechnionej przez Shakespeare’a opinii nie był większym tyranem niż jego poprzednicy), a Henrykiem Tudorem (przyszłym Henrykiem VII).

To dzieło było pierwszym przejawem zainteresowania Byrona historią, co obok znanego z Giaura orientalizmu stało się najważniejszą cechą jego poezji.

Wenecja i Ukraina

Jednym z bardziej interesujących dzieł Byrona jest tragedia historyczna pod tytułem „Marino Faliero” opisująca życie XIV- wiecznego weneckiego doży, który próbował zorganizować w rządzonym przez siebie mieście zbrojny przewrót mający na celu odebranie rzeczywistej władzy przedstawicielom arystokratycznej oligarchii i poprawić los uboższych warstw społecznych. Jego rzeczywiste losy w następujący sposób opisał w swoich zapiskach historyk Francis Cohen:

„Wybrany na urząd 11 września 1354 roku. Wcześniej hrabia Valdemarino (leżącego przy drodze do Treviso) i patrycjusz czerpiący znaczne zyski z handlu zamorskiego.

Do elekcji Faliere doszło pod jego nieobecność, gdyż przebywał on wówczas w Rzymie, dokąd został wysłany na czele poselstwa. Wydawał się najlepszym ze wszystkich możliwych kandydatów lecz jego powrót zbiegł się w czasie z wieloma złowróżebnymi znakami. Na przykład gdy Faliere przechodził obok miejsca, w którym w pół roku później zginął, zapadła całkowita ciemność.

Po objęciu urzędu dał się poznać jako człowiek wyniosły i gniewny. Podczas kłótni miał nawet pobić weneckiego biskupa Nicholasa Morosini. Ponadto związał się z ugrupowaniem planującym dokonać w mieście przewrotu i uczynić dożę dziedzicznym władcą.

Faliere miał również doznać urazu od jednego z weneckich patrycjuszy, Michela Sterno" podającego pod wątpliwość wierność żony dostojnika, znacznie od niego młodszej. Zaczął on rozsiewać złośliwe plotki na ten temat, doprowadzając do umniejszenia autorytetu doży. Zdaniem Byrona było to główną przyczyną przyspieszenia przez Faliere decyzji o przewrocie, który zaprowadził go na szafot i uznania za człowieka wyklętego. Nawet portret Faliere w pałacu dożów został zastąpiony i opisany w następujący sposób: Hic est locus Marini Faletri decapitati pro criminibus (oto miejsce Marina Faliere, straconego za swe zbrodnie).



Historię weneckiego doży pragnącego rewolucji Byron poznał podczas swej podróży po Włoszech i z racji swych poglądów musiał nawet w pewien sposób utożsamiać się z Faliere. Sam był zwolennikiem poprawienia sytuacji najuboższych warstw społecznych oraz jako członek izby lordów sprzeciwiał się skazywaniu na śmierć członków robotniczych ruchów luddystów, którzy niszczyli maszyny parowe, bojąc się, że wyprą one człowieka. Ponadto w oczach poety doża bronił honoru swojej żony, co sprawiało, że dla Byrona był jeszcze bardziej interesującą postacią.

Podobny w swej wymowie jest poemat „Mazepa”. Ukazuje on losy XVIII- wiecznego kozackiego hetmana, Iwana Mazepy przedstawianego przez Byrona jako obrońca wolności Polaków i Ukraińców zagrożonej przez rosyjskiego cara. O ile jednak „Marino Faliero” stanowi dość wierny zapis rzeczywistości, to w przypadku „Mazepy” poeta swoje luki w informacjach zapełnia swoimi wyobrażeniami o wschodzie. W ten sposób nieszczęsny w konsekwencjach swoich działań król Polski, Jan Kazimierz u Byrona stał się sławnym z mądrości „polskim Salomonem”.

Łatwo jednak zrozumieć tę interpretację poety. W końcu Polacy (mam tutaj rzecz jasną polską szlachtę i mieszczan) cieszyli się w XVII wieku chyba najwolejszą swobodą spośród mieszkańców wszystkich krajów Europy- poza republikami włoskimi i Szwajcarią).

Oda do Napoleona

Swe umiłowanie wolności Byron ukazuje również w „Odzie do Napoleona” przedstawiającej genialnego, choć okrutnego cesarza Francuzów jako człowieka będącego „jedynym, pierwszym i ostatnim” wodzem dzięki któremu narody odzyskują wolność, a „świat staje się galijski”.

Tekst utworu wzbudzał wiele wątpliwości wydawcy nie chcącego publikować pochwał wobec wroga swojej ojczyzny lecz Byron wytłumaczył mu, że tak naprawdę jest to oda na upadek Napoleona, w której nie ma żadnej aluzji wobec brytyjskiego rządu. W prywatnej korespondencji poeta odcinał się jednak od tych usprawiedliwień okazywał wyrazy podziwu wobec cesarza, czy może bardziej jego legendy. Przecież nie widział zniszczeń jakich dokonywały wojska francuskie podczas wojen na kontynencie.

Napoleon stał się dla niego ucieleśnieniem wolności, za którą sam był gotów biorąc udział

w powstaniu Greków przeciwko tureckiemu panowaniu. Swego zamiaru wzięcia udziału w walkach jednak nie spełnił, gdyż wprawdzie przybył do Grecji i ufundował uzbrojenie dla jednego z pułków nad którym pomimo braku doświadczenia wojskowego chciał przejąć dowodzenie lecz zmarł na malarię w Missolongi 19 kwietnia 1824 roku. Jego ciało zostało zabalsamowane i przewiezione do Wielkiej Brytanii. Podczas pogrzebu Byrona, jego przyjaciel, włoski hrabia Pietro Gamba powiedział słowa wydające się znakomitą charakterystyką zmarłego poety:

„Odszedł w obcej ziemi, między obcymi, ale bardziej kochany i poważany niż kiedykolwiek wcześniej. Zawsze niósł z sobą mieszankę uduchowienia i entuzjazmu, którymi inspirował ludzi wokół. Nigdy nie robił nic dla siebie lecz zawsze gotów był ponieść każde ryzyko dla innych”.

Zakończenie

Powyższy tekst rzecz jasna nie oddaje charakteru całej twórczości Byrona (i jego działalności publicznej- poeta przez znaczną część swego życia wchodził w skład izby lordów) lecz może stanowić przyczynek do zapoznania się z jego twórczością. Ten brytyjski poeta jest autorem ogromnej liczby dzieł, spośród których niezwykle wartość wykazują zwłaszcza „Childe Harold's Pilgrimage” (zbiorek po którego sukcesie Byron miał powiedzieć- Obudziłem się pewnego ranka i znalazłem siebie sławnym), czy Don Juan (zdaniem niektórych historyków sztuki najlepsze dzieło poety), czy „The prison of Schillon” opisujący losy kontrowersyjnego XVI wiecznego mnicha i historyka, Francoisa Bonivarda.

Bibliografia:

1. Byron's works complete in one volume, London. John Murray, Albemarle Street, 1837
2. Life, letters and journals of Lord Byron complete in one volume with notes, London, John Murray, Albemarle Street, 1838
3. McGann, Jerome, Byron and Romanticism, Cambridge, Cambridge University Press, 2002

Marcin Śrama

Student pierwszego roku komunikacji europejskiej w Instytucie Kultury Europejskiej Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Jego pasją jest historia, biologia i religioznawstwo.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 07-08-2014)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9711) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9711>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego

portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl